VIVAT ALMA MATER IAGELLONICA

Cena 50 gr

A echo KRAKOWA

Rok XVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 230 (5661)

Kraków, wtorek 1 października 1963 r.

Dostojny pochód na ulicach Krakowa. Rektor UJ prof. K. Lepszy, dalej pedele z berłami wydziałowymi.

Uroczystości 600-lecia UJ rozpoczęte

W inauguracji Roku Jubileuszowego uczestniczy premier J. Cyrankiewicz rektorzy wyższych uczelni, wybitni uczeni z kraju i zagranicy

Przed kilkunastu godzinami, o 12 w nocy, hejnał z wieży Mariackiej obwieścił nadejście dzisiejszego dnia, o którym w Polsce i świecie mówiło sie już od szeregu miesięcy. Dzień 1 października 1963 roku rozpoczyna bowiem Rok Jubileuszowy Uniwersytetu Jagiellońskiego i z tej racji przejdzie do historii naszej nauki. Dziś Krakowska Wszechnica wraz z Akademią Medyczną oraz Wyższą Szkołą Rolniczą, które z nich wyrosły, zainaugurowała obchody dla uczczenia 600-letniej rocznicy swego powstania.

Jest godzina 9 rano. Na krużganku Collegium Maius chór Państw. Filharmonii śpiewa pieśń: „Gaude Mater Polonia". W kilkanaście minut później z Collegium Maius wyrusza dostojny pochód, kierując się ul. Anny w stronę Głównego Rynku. Pochód prowadzi pedel Uniwersytetu Jagiellońskiego w ciemnozielonej todze, niosąc berło krakowskiej Almae Matris. Za nim parami, dziekani, prorektorzy i rektorzy Wyższej Szkoły Teatralnej, Wyższej Szkoły Muzycznej, Akademii Sztuk Pięknych, Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego, Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Politechniki Krakowskiej, Akademii Górniczo-Hutniczej.

Za nimi: Wyższa Szkoła Rolnicza, reprezentowana przez wszystkich samodzielnych pracowników nauki, członków senatu; w pochodzie idą również rektorzy innych Wyższych Szkół Rolniczych w kraju, delegacja słowackiej Wyższej Szkoły Rolniczej z Nitry, pedel z berłem, na końcu — rektor. W odległości dwóch metrów: w pełnym składzie Akademia Medyczna, są tutaj również — przybyli na dzisiejszą uroczystość — rektorzy pozostałych Akademii Medycznych w kraju.

Wreszcie kulminacyjna część pochodu: Uniwersytet Jagielloński.

Na przedzie: pedele niosą dwa berła wydziałowe. Za nimi postępują docenci i profesorowie najmłodszego wydziału — biologii. Wizytowe ubrania, czarne togi z zielonymi pelerynkami. Idzie Wydział Matematyczno-Fizyczno-Chemiczny, za nim: Wydział Filozoficzno-Historyczny, następnie Wydział Filologiczny, wreszcie najstarszy — Wydział Prawa; jego profesorowie w czarnych togach z granatowymi aksamitnymi pelerynkami. Przerwa w pochodzie i oto, parami, członkowie Senatu UJ. Za nimi doktorzy honoris causa, rektorzy innych uniwersytetów w Polsce z rektorem Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr S. Turskim na czele, rektor Uniwersytetu w Bratysławie V. Filkorn, trzech prorektorów w czarnych togach z czerwonymi pelerynkami, pedel z historycznym złotym berłem rektorskim i wreszcie — Jego Magnificencja Rektor UJ prof. dr Kazimierz Lepszy w pełnym majestacie: czerwona toga, pelerynka z gronostajów, srebrny łańcuch, czerwony biret, na palcu złoty rektorski pierścień. Pochód zamykają trzej pedele, niosący berła wydziałowe oraz grupa studentek i studentów UJ w żakowskich strojach.

Wspaniały i dostojny pochód przemierza Rynek, ulicę Floriańską, skręca w Planty, jest już na ulicy Szpitalnej, znika w głębi Teatru im. J. Słowackiego. W hallu teatru zatrzymują się rektorzy krajowych i zagranicznych uczelni by powitać premiera PRL — **JÓZEFA CYRANKIEWICZA**, przybyłego w otoczeniu przedstawicieli rządu i władz.

Godzina 10-ta. Kurtyna Siemiradzkiego podnosi się w górę. Na scenie długi stół prezydialny, w głębi cyfry: „1364—1964", insygnia uniwersyteckie, w tyle: białe i czerwone szarfy imitujące kolumny.

W pierwszym rzędzie krzeseł zasiadł pośrodku prezydialnego stołu J. Magnificencja rektor UJ prof dr **Kazimierz Lepszy**, obok niego: premier **J. Cyrankiewicz**, minister szkolnictwa wyższego — **H.**

(Dokończenie na str. 2)

Premier J. CYRANKIEWICZ i rektor UJ prof. K. LEPSZY, zajmują miejsca za stołem prezydialnym podczas uroczystości inaugurującej Rok Jubileuszowy UJ. Fot. J. Lewicki

ZE ŚWIATA

KONCENTRACJA WOJSK MAROKAŃSKICH NA GRANICY Z ALGIERIĄ

Po demonstracji antyrządowej w Kabylii obecnie donoszą, iż wojska marokańskie gromadzą się nad granicą algierską. Prez. Ben Bella oświadczył dziennikarzom, że Algieria nie odpowie koncentracją swych wojsk nad granicą. Ben Bella stwierdził, iż działania te następują po wizycie w Maroku Belkacema Krima i Aita Ahmeda, stojących na czele nielegalnej organizacji opozycyjnej.

PROKLAMACJA FEDERALNEJ REPUBLIKI NIGERII

Dziś o północy, 21 salw z broni palnej obwieściło w Lagos, stolicy Nigerii, powstanie Federalnej Republiki Nigerii. Gubernator generalny dr Azikiwe zostanie zaprzysiężony jako pierwszy prezydent

ZJAZD LABOUR PARTY

Pierwszy dzień obrad (30 września br.) dorocznego zjazdu brytyjskiej Labour Party, stał pod znakiem dyskusji na temat bardzo dotkliwego w Anglii problemu braku mieszkań i złej sytuacji mieszkaniowej.

NIEPOKOJĄCE WIEŚCI Z KONGA

Policja kongijska aresztowała 2 deputowanych do parlamentu; jeden z nich był członkiem założonej przez Lumumbę partii „Ruch Narodowy Konga", a drugi — „Partii Solidarności Afrykańskiej", której przywódcą był Gizenga. AFP informuje, że prez. Kasavubu rozwiązał parlament.

SPŁONĄŁ „LATAJĄCY SZPIEG"

W Bawarii (NRF), zapalił się w powietrzu i runął na ziemię, amerykański „latający szpieg" — aparat bez pilota zdalnie kierowany.

W. Tierieszkowa leci na Kubę

Pierwsza kosmonautka świata **W. Tierieszkowa** udała się w poniedziałek na pokładzie „Tu-114" z wizytą na Kubę.

GAGARIN OTRZYMAŁ SREBRNY MEDAL M. PARYŻA

30 września, przewodniczący Rady Miejskiej Paryża wręczył pierwszemu kosmonaucie świata **J. Gagarinowi** srebrny medal miasta Paryża, oraz honorowy medal departamentu Sekwany.

UWAGA uczestnicy konkursu

Ostatni 9 z kolei kupon naszego konkursu pt. „Wojsko da się lubić" — zamieścimy w dniu jutrzejszym.

Przedsmak zimy...

Na Podhalu mamy już przedsmak zimy. Spadł śnieg, wystąpiły przymrozki.

W listopadzie sesja Światowej Rady Pokoju — w Warszawie

WIEDEŃ

W Wiedniu zakończyło się posiedzenie Prezydium Światowej Rady Pokoju. Prezydium zaaprobowało referat prof. Bernala na temat zadań obrońców pokoju po podpisaniu Układu Moskiewskiego. Przeciwko głosował delegat ChRL, a przedstawiciel Japonii wstrzymał się od głosu.

Prezydium ŚRP postanowiło zwołać kolejną sesję Światowej Rady Pokoju w Warszawie w dniach 28 listopada — 2 grudnia br.

Przemówienie powitalne rektora UJ prof. dr Kazimierza Lepszego

Zbliża się dzień, kiedy przed 600 laty powstała pierwsza na ziemiach Polski i jedna z najstarszych w świecie szkół wyższych, Alma Mater Cracoviensis. W akcie fundacyjnym z dnia 12 maja 1364 r. pisał Kazimierz Wielki te historyczne słowa, które u progu Roku Jubileuszowego ze wzruszeniem powtórzyć się godzi:

„Pragnąc gorącym sercem, aby pożytek i wszelka pomyślność rodzaju ludzkiego wzrastały... uznaliśmy za wskazane w Krakowie, mieście naszym, nazwać, wybrać, określić i ustanowić miejsce, gdzie by rozwijało się studium generalne w każdej dozwolonej umiejętności i w tym piśmie wyrażamy wolę, aby odtąd na przyszłość po wieczne czasy istniało. Niech w nim będzie perła przemożnych umiejętności, aby wydawało ludzi wyróżniających się dojrzałością rozumu, uwieńczanych ozdobnością cnót i wykształconych w rozmaitych naukach. Niech w nim powstanie źródło ożywcze nauk, z którego obfitości mogliby czerpać wszyscy pragnący się napoić księgami nauk."

Mądre i wzniosłe te słowa stały się drogowskazem sześćsetletniej historii Wszechnicy Krakowskiej i będą na wieki przyświecać przyszłym pokoleniom uczonych, wychowawców, młodzieży.

Rocznica Uniwersytetu Jagiellońskiego jest zarazem świętem oświaty i kultury polskiej. Akademia Krakowska ma bowiem swą znamienitą kartę w historii państwa i narodu polskiego, a rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce z niej wziął początek. Jako gorejące ognisko wiedzy zaniosła Wszechnica Krakowska twórczą myśl polską daleko poza granice naszego kraju. Nic tedy dziwnego, że jubileusz Uniwersytetu Kazimierzowskiego wiąże się z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego, z historią postępowych tradycji nauki, oświaty i wychowania w Polsce.

Czerpiąc z tych tradycji to co najlepsze, najwartościowsze, widzimy w obchodach 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego źródło wielkiej aktywizacji całego środowiska krakowskiego do zadań jakie stoją przed nami w Ludowej Ojczyźnie. Nasze święto w sposób najściślejszy łączy się z obchodami 20-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dla której my profesorowie i młodzież akademicka wszystkie swe siły oddajemy.

Jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego obchodzą wszystkie szkoły wyższe Krakowa, ale w sposób szczególny jest on świętem Akademii Medycznej, której wydział lekarski ma na równi z Uniwersytetem swoje 6-wiekowe dzieje i Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie, która z Uniwersytetu Jagiellońskiego wyszła i ma długą wspólną historię.

Zagajając dzisiejszą uroczystość imieniem Komitetu Jubileuszowego z głębokim wzruszeniem i zarazem wdzięcznością witam całe świetne Zgromadzenie, a zwłaszcza naszych dostojnych gości, którzy zaszczycili nas swą obecnością.

W szczególności witam Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, ucznia Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego obecność jest dla nas wszystkich dowodem wielkiej troski rządu i partii o rozwój oświaty w Polsce; witam przedstawiciela górniczego Śląska od wieków związanego z naszym Uniwersytetem, członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Edwarda Gierka, witam przybyłych ministrów i podsekretarzy stanu z ministrem szkolnictwa wyższego inż. Henrykiem Golańskim, ministrem zdrowia doktorem Jerzym Sztachelskim, ministrem oświaty Wacławem Tułodzieckim i przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Włodzimierzem Reczkiem na czele, jako przełożonych szkół wyższych w Krakowie. Witam przedstawicieli najwyższej instytucji naukowej w kraju — Polskiej Akademii Nauk w osobach wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk i prezesa oddziału krakowskiego, prof. Aleksandra Krupkowskiego oraz sekretarza naukowego PAN prof. Henryka Jabłońskiego.

Proszę mi pozwolić, że przed innymi gośćmi powitam, obecną na sali, najstarszą studentkę zapisaną na Uniwersytecie Jagiellońskim w r. 1897, panią Wandę Wilkowa, wdowę po naszym profesorze, zmarłym na skutek cierpień w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, znakomitym astronomie Antonim Wilku.

Witam profesorów honoris causa znakomitych uczonych Józefa Kostrzewskiego i Władysława Szafera i żałuję, że stan zdrowia nie pozwolił uczestniczyć w dzisiejszej uroczystości doktorom honorowym Janowi Olbrychtowi, Janowi Stachowi i Wojciechowi Świętosławskiemu. Witam naszych czcigodnych profesorów emerytowanych.

Niech mi będzie wolno z kolei powitać gospodarzy terenu i miasta, a zarazem członków Komitetu Jubileuszowego; I sekretarza KW PZPR w Krakowie, przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu posła na Sejm Lucjana Motykę, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej posła na Sejm Józefa Nagórzańskiego, przewodniczącego Rady Narodowej w mieście Krakowie mgra Zbigniewa Skolickiego oraz wszystkich dostojnych członków Prezydium naszego Zgromadzenia, przedstawicieli stronnictw politycznych, organizacji społecznych i kulturalnych.

Ze szczerą wdzięcznością dziękuję za przybycie naszym przedstawicielom zagranicznym, rektorowi Uniwersytetu Amosa Komeńskiego w Bratysławie V. Filkornowi i towarzyszącym mu osobom, rektorowi Wyższej Szkoły Rolniczej w Nitrze Emilowi Spaidonowi i towarzyszącym mu osobom, rektorowi Uniwersytetu w Jassach, członkowi Rady Państwa Ludowej Republiki Rumuńskiej Janowi Creandze i towarzyszącym osobom.

(Dokończenie na str. 2)

Wielki wiec przyjaźni w Warszawie

na zakończenie wizyty w Polsce delegacji partyjno-rządowej NRD

Fragmenty przemówień Wł. Gomułki i W. Ulbrichta

Manifestacją przyjaźni z sąsiadami zza Odry i solidarności w walce o wspólne cele — pokój i socjalizm — był wielki wiec 30 września br. w Warszawie w Sali Kongresowej PKiN, z udziałem partyjno-rządowej delegacji NRD oraz członków kierownictwa PZPR i rządu PRL.

Na wiecu wygłosili przemówienia: I sekretarz KC PZPR — WŁ. GOMUŁKA oraz I sekretarz KC SED — W. ULBRICHT.

Oba wystąpienia uczestnicy wiecu przyjęli długotrwałymi oklaskami i gorącą owacją na cześć przyjaźni obu krajów.

Z wiecu delegacja partyjno-rządowa NRD udała się na Dworzec Gł., gdzie nastąpiła uroczystość pożegnalna. O godz. 20.20 specjalny pociąg opuścił Warszawę.

PRZEMÓWIENIE WŁ. GOMUŁKI

Władysław Gomułka podkreślił na wstępie, że przyjaźń i sojusz między PRL i NRD głęboko przeniknęły do rozumu i do serc milionów Polaków i Niemców, zmieniły ich dawny sposób myślenia, stały się sprawą bliską i naturalną w świadomości narodów obu krajów. Powstanie i ugruntowanie NRD — oświadczył mówca — zaważyło w sposób istotny na europejskim układzie sił politycznych. Granica obozu socjalistycznego przesunęła się na Łabę i Werę.

Polemizując z tezami niektórych polityków zachodnich, Wł. Gomułka stwierdził, że w naszej polityce nie ma kompleksu antyniemieckiego. Nasza polityka w kwestii niemieckiej — oświadczył — opiera się na rozróżnianiu między siłami postępu, pokoju i socjalizmu, a siłami wstecznictwa, imperializmu i wojny. Te pierwsze — a ucieleśnia je i symbolizuje NRD — są naszymi przyjaciółmi i braćmi. Te drugie — to odrodzony przy pomocy mocarstw atlantyckich militaryzm zachodnioniemiecki. Nasza czujność wobec tych sił wynika zarówno z naszej bezpośredniej znajomości historii niemieckiego imperializmu, jak i z dokładnej znajomości mechanizmów politycznych obecnej NRF.

Jeżeli na Zachodzie — mówił dalej Wł. Gomułka — coraz więcej polityków burżuazyjnych mówi o konieczności uznania NRD, granicy na Odrze i Nysie i o pilnej potrzebie nałożenia hamulców na apetyty atomowe NRF, to nie dlatego, że podoba im się socjalizm, lecz dlatego, że w rewizjonistycznych żądaniach NRF i jej zbrojeniach widzą również i oni poważną groźbę dla pokoju w Europie i świecie.

Polska i NRD, podpisując Układ Moskiewski, dały wyraz swej gotowości posuwania się naprzód drogą konstruktywnych, pokojowych wysiłków w rozwiązywaniu spornych problemów międzynarodowych, w kierunku głównego celu doby obecnej — uchronienia świata przed wojną. Szczególną wagę przywiązujemy do sprawy zawarcia paktu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego i NATO.

W nowym klimacie, w wyniku zawarcia Układu Moskiewskiego, istnieją również bardziej sprzyjające warunki dla posunięcia naprzód sprawy częściowych rozwiązań rozbrojeniowych. Dotyczy to wysuniętych przez N. S. Chruszczowa i popartych przez W. Ulbrichta propozycji utworzenia posterunków kontrolnych na terenie obu państw niemieckich. Dotyczy to również polskiego planu utworzenia strefy bezatomowej i ograniczonych zbrojeń w Europie Środkowej.

Naszym niezmiennym dążeniem — stwierdził następnie I sekretarz KC PZPR — jest zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi i uregulowanie na jego podstawie problemu Berlina zachodniego przez przekształcenie go w wolne miasto.

*

Wł. Gomułka oświadczył, że w rozmowach z delegacją NRD, b. poważne miejsce zajmowała sprawa rozwoju współpracy gospodarczej między obu krajami i pełniejszego wykorzystania istniejących możliwości w tym zakresie.

Rozwój współpracy gospodarczej między Polską a NRD — powiedział Wł. Gomułka — wszedł na nowe tory w wyniku wspólnych rozmów i postanowień, podjętych przez obie strony w czasie wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w NRD. Podjęte wówczas decyzje nakreśliły dosyć szeroki program działania.

Obecnie, postanowiono rozszerzyć ramy współpracy na nowe dziedziny i wzbogacić jej formy.

*

Dziedziną, w której linia wszystkich partii powinna być jednolita — jest polityka zagraniczna, walka obozu socjalistycznego przeciw imperializmowi. W walce tej konieczne jest ścisłe przestrzeganie wspólnie wytyczonych kierunków i zasad. Z drogi tej zeszli, niestety, towarzysze chińscy. Rozwinęli oni szczególnie szkodliwą polemikę publiczną po zawarciu Układu Moskiewskiego, pod którym ChRL postanowiła odmówić swego podpisu.

W związku z rozgorzałą polemiką, przyłączamy się do wniosku wysuniętego w ostatnim oświadczeniu KPZR, skierowanym do KPCh, i sami apelujemy do towarzyszy chińskich — czas najwyższy, aby zakończyć tę szkodliwą polemikę publiczną. Spory należy rozstrzygać w drodze wewnętrznych międzypartyjnych dyskusji, a nie w obliczu wroga. Wymaga tego najdroższa nam wszystkim sprawa jedności państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

*

Obie nasze partie — PZPR i SED bronią i bronić będą jedności obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

PRZEMÓWIENIE W. ULBRICHTA

Na wstępie W. Ulbricht podziękował w imieniu delegacji partyjno-rządowej NRD za przyjazne przyjęcie i oświadczył, iż odbyte rozmowy przyniosły istotne wyniki. Podpisane 30 września br. wspólne oświadczenie jest wyrazem rozwijających się stosunków przyjaźni i zaufania, współpracy i braterstwa broni między obu narodami i państwami.

Mówca podkreślił, że wyrażona we wspólnym oświadczeniu pełna jednomyślność Polski i NRD we wszystkich omawianych sprawach dotyczy przede wszystkim wspólnej polityki na rzecz dalszych kroków w zakresie odprężenia międzynarodowego, rozbrojenia i zabezpieczenia pokoju. Oba kraje popierają wszelkie inicjatywy rozwijane przez rząd radziecki, a w szczególności przez premiera Chruszczowa, w walce o pokój i szczęście ludzkości.

Jednomyślność osiągnięto również we wszystkich innych dyskutowanych sprawach polityki międzynarodowej i międzynarodowego ruchu robotniczego. Dokonane zostały również znaczne postępy w dalszym pogłębieniu współpracy między Polską i NRD.

Mówca podkreślił następnie historyczne znaczenie przyjaźni niemiecko-polskiej. W NRD dorasta młoda generacja wychowana w duchu przyjaźni między narodami. Współpracę obu krajów w RWPG uzupełnia ich udział w Układzie Warszawskim.

W nienaruszalności granic Polski — oświadczył mówca — widzimy podstawę naszego własnego bezpieczeństwa, podobnie jak nasi przyjaciele polscy traktują nienaruszalność granic NRD jako podstawę bezpieczeństwa Polski.

*

W. Ulbricht podkreślił następnie, że NRD zwycięsko odparła skoncentrowane ataki imperialistów i odwetowców zachodnioniemieckich. W wyniku tej walki — politycznej, gospodarczej i ideologicznej — NRD znacznie się umocniła.

Walka między oboma państwami niemieckimi jest walką między odprężeniem i pokojem z jednej strony, a zbrojeniami, polityką odwetu i wojny — z drugiej.

Nikt nie powinien ulegać złudzeniom, że kapitalistyczne Niemcy zach. mogą zjednoczyć się z pokojowym socjalistycznym państwem niemieckich robotników i chłopów. Jednakże konieczne jest zapewnienie pokojowego współżycia obu państw niemieckich i normalnych pokojowych stosunków między nimi. Dopiero kiedy w Niemczech zach. siły pokojowe i demokratyczne ujmą ster w swe ręce, można będzie utorować drogę do przezwyciężenia rozbicia.

W. Ulbricht wskazał dalej, że zbliżające się ustąpienie Adenauera, jako szefa rządu, nie jest równoznaczne z zastąpieniem polityki Adenauera, a zwłaszcza polityki odwetu — przez rozsądną politykę pokojową. Era Adenauera skończyła się, jednakże militaryzm i odwet pozostały.

Mówca podkreślił konieczność zachowania czujności i stanowczego prowadzenia walki na wszystkich frontach przeciwko zachodnioniemieckim siłom odwetu.

Na zakończenie, W. Ulbricht powiedział: Kiedy porównujemy dzisiejszą siłę gospodarczą Polski i NRD z siłą gospodarczą, jaką posiadały nasze kraje przed 5 laty, widzimy jakiego to gigantycznego kroku naprzód zdołały dokonać nasze narody i państwa. Oba nasze kraje uzyskały dobre postępy we współzawodnictwie z czołowymi kapitalistycznymi krajami przemysłowymi. Polska i NRD wespół ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi wyjdą jako zwycięzcy z wielkiego historycznego współzawodnictwa, które rozstrzygnie o losach ludzkości.

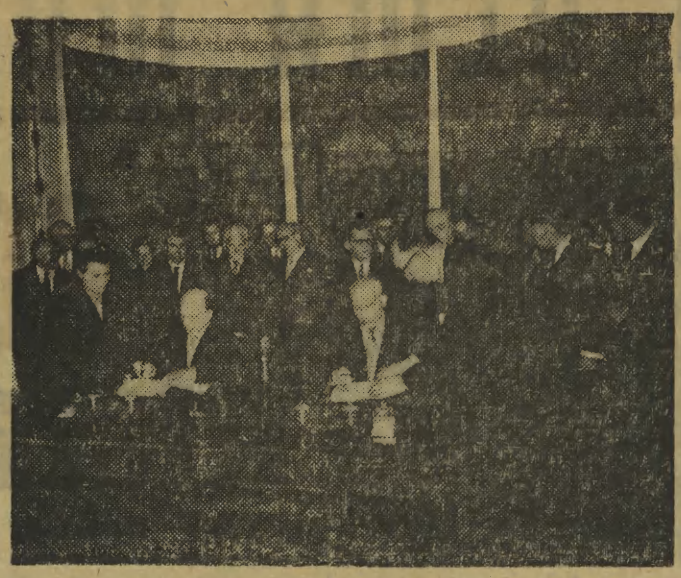

30 bm. w Belwederze odbyło się uroczyste podpisanie wspólnego oświadczenia z okazji wizyty delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce. Pad tekstem wspólnego oświadczenia podpisy złożyli: WŁ. GOMUŁKA i J. CYRANKIEWICZ oraz W. ULBRICHT i dr L. BOLZ.

Wicepremier MRL zwiedza Kraków

Wczoraj po południu przybył samolotem do Krakowa członek Biura Politycznego KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów MRL — D. MOŁOMŻAMC wraz z małżonką. Wicepremier i towarzyszące mu osoby wzięli udział w spotkaniu z aktywem partyjnym i gospodarzami naszego miasta.

Zmarł prof. J. Miodoński

Wczoraj po południu zmarł w Krakowie w wieku lat 61 prof dr JAN MIODOŃSKI, od wielu lat związany z naszym miastem. Tutaj na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1926 otrzymuje dyplom lekarza, tu też w roku 1934 habilituje się i otrzymuje nominację na kierownika Kliniki Laryngologicznej. W roku 1937 docent J. Miodoński uzyskuje tytuł profesora nadzwyczajnego, a w roku 1947 zostaje profesorem zwyczajnym. J. Miodoński był najstarszym stażem profesorem zwyczajnym Akademii Medycznej, członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności, a następnie członkiem zwyczajnym Polskiej Akademii Nauk oraz wielu zagranicznych towarzystw naukowych.

Dorobek naukowy Zmarłego obejmuje 158 prac z zakresu laryngologii. Za działalność naukową, profesor J. Miodoński otrzymał w roku 1953 Nagrodę Państwową. Odznaczono Go Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W latach 1957-61 prof. dr Jan Miodoński był posłem na Sejm PRL.

Wraz ze śmiercią profesora Miodońskiego nauka i społeczeństwo polskie straciły wielkiego uczonego i znakomitego lekarza.

400 specjalistów omawia sprawy automatyki

30 września rozpoczęła się w Warszawie I krajowa konferencja poświęcona automatyzacji procesów technologicznych — z udziałem ok. 400 specjalistów z przemysłu i placówek naukowych.

Na obrady przybył wiceprezes Rady Ministrów E. Szyr.

14 rocznica proklamowania ChRL

Mija dzisiaj 14-ta rocznica proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Sukcesy, jakie osiągnięto w tym państwie socjalistycznym skupiającym ponad 600 mln obywateli stają się wyraźne szczególnie kiedy zestawić je z sytuacją społeczną i gospodarczą tego kraju przed laty 14-tu. Wystarczy jako przykład wspomnieć tragiczne położenie chłopów chińskich przed rewolucją, głodujących i zadłużonych, zmuszonych do oddawania w formie opłat dzierżawnych 75 — 90 proc. zbiorów. A przecież było to w kraju, którego przemysł był niezwykle słabo rozwinięty i jednostronny i cały ciężar życia ekonomicznego wspierał się na rolnictwie. Dopiero po przeprowadzeniu podstawowych reform rozpoczęto wszechstronną rozbudowę przemysłu co spowodowało gruntowną zmianę sytuacji ekonomicznej.

W dniu dzisiejszego święta naród polski przyłącza się do życzeń przesyłanych pracowitemu i ofiarnemu narodowi chińskiemu.

Na zdjęciu: rafineria nafty w Lanczou (ChRL).

Uroczystości 600-lecia UJ rozpoczęte

(Dokończenie ze str. 1)

Golański, wicemin. szkolnictwa wyższego — E. Krassowska, minister zdrowia — J. Sztachelski, członek Biura Politycznego KC PZPR i I sekretarz KW PZPR w Katowicach — E. Gierek, wiceprezes PAN i prezes Oddziału Krakowskiego — A. Krupkowski, sekretarz naukowy PAN — H. Jabłoński, rektor AM — L. Tochowicz, rektor WSR — T. Ruebenbauer, I sekretarz KW PZPR w Krakowie i przewodniczący WK FJN — poseł L. Motyka, I sekretarz KKM PZPR — A. Kurz, przewodniczący Prez. RN — Z. Skolicki, przewodniczący Prez. WRN — poseł J. Nagórzański, poseł B. Drobner, przewodniczący ZG ZNP — J. Kwiatek. W drugim rzędzie za stołem prezydialnym zasiedli rektorzy pozostałych krakowskich wyższych uczelni, doktorzy honoris causa, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji studenckich i młodzieżowych. Wśród gości siedzących na widowni w pierwszych rzędach krzeseł widzimy ministrów różnych resortów, konsula ZSRR w Krakowie — M. P. Wołkowa, konsula Republ. Francuskiej — p. M. Deshors, członka Rady Państwa Ludowej Republiki Rumuńskiej i rektora uniwersytetu w Jassach — J. Creandze; na sali znajduje się również najstarsza studentka zapisana na UJ w 1897 r. — W. Wilkowa.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego rektor UJ prof. dr Kazimierz Lepszy otwiera Rok Jubileuszowy. (Przemówienie powitalne zamieszczamy na str. 1).

W chwili gdy oddajemy sprawozdanie do druku przemawia premier Józef Cyrankiewicz.

I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Al. Zawadzki i prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz wysłali do przewodniczącego KC KP Chin Mao Tse-tunga, przewodniczącego ChRL Liu Szao-tsi, przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Czu Teha i premiera Rady Państwowej ChRL Czou En-laia, depeszę z serdecznymi życzeniami z okazji 14 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

Minister spraw zagranicznych A. Rapacki przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do wicepremiera Rady Państwowej i ministra spraw zagranicznych ChRL Czen I.

Przemówienie powitalne rektora UJ prof. dr K. Lepszego

(Dokończenie ze str. 1)

Witam konsula Związku Socjalistycznych Republik Rad w Krakowie Michaiła Pawłowicza Wołkowa i konsula Republiki Francuskiej, p. Maurice Deshors.

Dziękuję za przybycie i witam wszystkich rektorów uniwersytetów, akademii medycznych, wyższych szkół rolniczych, z rektorem Uniwersytetu Warszawskiego, uczniem Uniwersytetu Jagiellońskiego profesorem Stanisławem Turskim na czele.

Witam szczególnie gorąco naszą młodzież akademicką, życząc jej, by to święto nauki i oświaty polskiej było dla niej źródłem nowych osiągnięć i sukcesów w nauce i rozwoju życia ideowego.

W tak dostojnym gronie niech mi będzie wolno jako Rektorowi najstarszej polskiej uczelni wyższej w imieniu Komitetu otworzyć Rok Jubileuszowy 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Quod felix faustum fortunatumque sit.

KRONIKA wypadków

● **Samochód ciężarowy, należący do PZGS w Miechowie, a prowadzony przez 21-letniego Stanisława Kołuckiego, potrącił w Słomnikach 5-letniego Artura Łapczyńskiego. Wskutek doznanych obrażeń, dziecko zmarło. Kierowca został zatrzymany.** ● **U zbiegu Al. Mickiewicza i ul. Krupniczej, kierowca samochodu marki „Warszawa" — Franciszek Wójcicki (zam. ul. Łokietka 20b), wymuszając pierwszeństwo przejazdu, spowodował wypadek. Nadjeżdżający z prawej strony motocyklista, Zbigniew Robak (zam. Olsza II, bl. 13), chcąc uniknąć zderzenia, zaczął gwałtownie hamować, przewrócił się i doznał obrażeń kręgosłupa.**

W »Lajkoniku«

W 337-mej grze „LAJKONIKA" stwierdzono brak wygranych z 5-ma trafieniami. Dwie wygrane z 4-ma trafieniami z dodatkową po zł 20.000 w punkcie odbioru nr 117 w Krakowie, w punkcie odbioru nr 143 w Andrychowie. Ponadto ustalono: 88 wygranych z 4-ma trafieniami po zł 1.126, 3.049 wygranych z 3-ma trafieniami po zł 27, 31.409 wygranych z 2-ma trafieniami po zł 5, oraz 123 premiowane wygrane z 3-ma trafieniami z dodatkową po zł 127, 1.750 premiowanych wygranych z 2-ma trafieniami z dodatkową po zł 20.

Prawo i Ty

Chcemy zmienić administratora

Rozmówcy nasi są wyraźnie podenerwowani... „Z tym administratorem, to już doprawdy wytrzymać nie możemy! Nigdy się w kamienicy nie pokazuje, o nic nie dba, w realności brudno, rozliczenia nam przysyła na świstkach, niedokładne i z błędami. Jak ktoś próbuje interweniować, to on robi ordynarne awantury, komitetu blokowego nie uznaje, mówi, że mu nikt nic nie zrobi. Mamy tego dość! Chcemy zmienić administratora na innego. Jak się to prawnie załatwia?"

Jak zmienić administratora? No oczywiście jeżeli naprawdę administrator ten rażąco nie wywiązuje się z obowiązków, jeżeli dom ulega zniszczeniu i dewastacji, jeżeli i sprawy czynszów, opłat za świadczenia czy podatków wyglądają też niezbyt rzetelnie — a lokatorom sprzykrzyły się już konflikty — to można wszcząć starania o zmianę w osobie administratora.

Dlaczego używamy tu takiego trochę biurokratycznego wyrażenia że można „wszcząć starania"? Otóż dlatego, że postępowanie, podejmowane przez lokatorów domu, a zmierzające do usunięcia aktualnego zarządcy realności, jest trochę skomplikowane. Trzeba więc wszystko sobie dokładnie wyjaśnić.

Zacznijmy od wstępnego pytania: kim jest, prawnie biorąc, administrator (oczywiście administrator prywatnej realności nie podlegającej ani Dzieln. Zarządowi Budynków Mieszk., ani też nie zarządzanej przez specjalne biura usługowe Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości)? Taki administrator — z prawnego punktu widzenia — jest pełnomocnikiem prywatnego właściciela (lub kilku współwłaścicieli nieruchomości; łączy go z nim dwustronna, oparta na zasadach prawa cywilnego umowa: właściciel domu udziela pełnomocnictwa do zarządzania realnością — a administrator pełnomocnictwo to na określonych warunkach przyjmuje. Najprostszą więc formą pozbycia się nieodpowiedniego administratora byłoby prawne rozwiązanie umowy: właściciel domu wypowiadałby mu pełnomocnictwo.

Ba — ale jeśli właściciel nie chce tego uczynić? Czy można go prawnie zmusić? Pośrednio tak. Osoby poszkodowane wskutek nieodpowiedniego administrowania realnością, lokatorzy domu, komitet blokowy lub tp. powinny wnieść zażalenie — z wnioskiem o usunięcie administratora — do Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości (w Krakowie: ul. Szewska 27).

Jeżeli wpływa skarga na administratora, żądanie jego usunięcia — to Zrzeszenie (posiadające własny aparat nadzorczo-inspekcyjny) dokonuje kontroli, zbiera materiały, dokumentację itp. — a potem organizuje coś w rodzaju rozprawy. Zaprasza się wszystkie zainteresowane strony i osoby, słucha ich wypowiedzi, protokołuje... O ile nie ma możliwości polubownego załatwienia, zlikwidowania usterek itp. i usunięcie administratora jest jedyną uzasadnioną koniecznością — Zrzeszenie występuje oficjalnie do właściciela realności z zaleceniem rozwiązania przezeń umowy z administratorem. Gdyby właściciel do tego postulatu się nie zastosował, mógłby nawet zostać pozbawiony prawa zarządzania swą realnością, która zostałaby przekazana do administracji miejskiej — a to w oparciu o art. 70 prawa lokalowego, mówiący m. in. o tym, że pod zarząd miejski mogą być również brane budynki prywatne ... jeżeli zarząd budynku nie jest przez właściciela w ogóle sprawowany, lub jeżeli właściciel nie sprawuje zarządu w sposób należyty, co pociąga za sobą zagrożenie budynku..." Do takiej szczytowej formy konfliktu lokatorów z nieodpowiednim administratorem rozsądny właściciel kamienicy — jako mocodawca administratora — nie powinien jednak oczywiście dopuszczać.

JERZY PARZYŃSKI

Podczas sesji WRN (30 bm.), poświęconej działalności handlu uspołecznionego w woj. krakowskim, czynna była wystawa zorganizowana przez pionowe handlowe przedsiębiorstw podległych WZPH, ZSS „Społem" i WZGS. Pokazano na niej wyroby garmażeryjne mięsne, warzywno-owocowe, pieczywo cukiernicze oraz przetwory warzywno-owocowe.

Wystawa połączona była z degustacją. Na zdjęciu radni: płk St. Żmudziński (komendant wojewódzki MO), dr Fr. Kopieć (przewodniczący Komisji Przemysłu i Handlu WRN) i W. Kielar (kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR), próbują doskonałych coctaili. Fot. J. Lewicki

Remonty skomplikowały sprawę

Przedstawiciele władz Akademii Górniczo-Hutniczej, prorektor prof. J. Anioła, dziekani poszczególnych wydziałów, dyrektor administracji AGH inż. J. Kozłowski oraz przedstawiciele Rady Uczelnianej ZSP — wizytowali domy akademickie oraz stołówki uczelni, celem zorientowania się jak są one przygotowane na przyjęcie studentów.

Ogólnie biorąc — wszędzie tam, gdzie nie przeprowadzano remontów, domy i stołówki spokojnie czekają na swoich mieszkańców. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa tych placówek, gdzie podczas ferii prowadzono roboty remontowe. M. in. przy ul. Gramatyki, pomieszczenia parterowe i portiernia są jeszcze nadal w remoncie — a tu studenci już jadą. (paw)

Z kroniki MO

Na wniosek Milicji Prokuratura Powiatowa w Nowym Sączu wydała nakaz aresztowania kierowniczki sklepu monopolowego w Krynicy — Ireny Korczycy i przewodniczącego komisji remanentowej — Stanisława Kozaka, którzy w czasie ostatniej podwyżki cen na alkohol ukryli wódkę i spirytus ogólnej wartości 12 tys. złotych. (z)

Przygotowania do obchodów XX rocznicy Ludowego Wojska Polskiego

Na konferencji zorganizowanej przez Wydział Propagandy KW PZPR oraz ZW LOK, wiceprezes ZW LOK — mgr K. Żmuda poinformował zebranych o przygotowaniach do obchodów XX-tej rocznicy Ludowego Wojska Polskiego na terenie woj. krakowskiego. Obchody te zbiegają się z uroczystościami 1000-lecia Państwa Polskiego, XX-lecia PRL i XX-tej rocznicy PPR.

Już od dłuższego czasu TWP, LOK, Wojsko, ZBoWiD oraz organizacje młodzieżowe i społeczne organizują spotkania z oficerami służby czynnej, uczestnikami walk II wojny światowej oraz partyzantki. Spotkań tych planuje się ok. 700, a w samej dzielnicy Stare Miasto 150. Jednocześnie LOK podjęła szereg zobowiązań i czynów społecznych, których wartość przekracza półtora miliona złotych — głównie przy budowie dróg, obiektów sportowych i zalesianiu. Czyny społeczne podejmują również żołnierze, którzy przepracowali już 3.600 godzin w Nowej Hucie.

Plany na październik obejmują głównie uroczystości wojskowe, w tym obchody X-tej rocznicy powstania Szkoły Wojsk Chemicznych oraz wielką akademię wojewódzką z okazji XX-lecia LWP o godz. 18-tej w Hali Wisły.

Studenci zorganizują sesję naukową Koła Historyków UJ na temat historii II wojny światowej, zakończoną zgaduj-zgadulą, ZHP — planuje na 26 października wielkie manewry krakowskiej Chorągwi.

Na terenie woj. krakowskiego czynne będą wystawy i pokazy modelarstwa szkutniczego, lotniczego i rakietowego, konkursy rysunkowe i fotograficzne oraz kiermasze książek o tematyce batalistycznej. Zespół artystyczny KBW Ziemi Krakowskiej da w październiku szereg występów, m. in. w Chrzanowie i Trzebini. (an)

Tragiczny zgon młodego aktora

Zespół Teatru „Rozmaitości" stracił młodego i zdolnego współpracownika: w dniu 29 września br. zmarł tragiczną śmiercią aktor MAREK SZYSZKOWSKI. Był on wychowankiem krakowskiej Wyższej Szkoły Teatralnej. Debiutował na scenie teatru bielskiego. W ubiegłym sezonie 1962/63 został zaangażowany do Teatru „Rozmaitości". Widzieliśmy go tylko w dwóch rolach — Irumena w „Oby żył wiecznie" i Baki w „Portrecie".

KOTATNIK KRAKOWSKI

JUTRO O GODZINIE:

* 18.30, KDK — odczyt „Świat w roku 2000 — czy wizja przeludnienia i głodu?" wygłosi mgr G. Radomski.

* 19, Krupnicza 22 — Środa Literacka poświęcona życiu i twórczości Majakowskiego (słowo wstępne i recytacje).

A POZA TYM:

* Stacja San.-Epid. m. Krakowa zawiadamia, że szczepienia przeciwko ospie prawdziwej osób wyjeżdżających za granicę będą się odbywać od 1. X. przy ul. 18 Stycznia 86 (oficyna) we wszystkie dni tygodnia bez niedziel w godz. 14—16, w soboty 13—14. Obowiązek szczepienia wyjeżdżających do krajów europejskich został odwołany.

* Przy ul. Franciszkańskiej 1, (parter) czynna jest wypożyczalnia nowości literatury współczesnej. Zapisy, informacje, wypożyczanie książek we wtorki, czwartki i soboty od godz 17 do 20.

Co zorganizuje Klub Miłośników Muzyki w bieżącym sezonie

Klub Miłośników Muzyki — o którego powstaniu w Krakowie pisaliśmy przed wakacjami — przystąpił już do normalnej „planowej" działalności. Przygotowany ostatnio i przyjęty przez zarząd Klubu program pracy przewiduje m. in. podejmowanie ciekawych inicjatyw i akcji organizatorskich, zmierzających przede wszystkim do popularyzowania muzyki, wspólnego kultywowania zainteresowań muzycznych, bardziej czynnego, niż dotąd, uczestniczenia przez melomanów, miłośników muzyki w życiu kulturalno-muzycznym naszego miasta itp.

I tak więc plan działalności Klubu na bieżący rok przewiduje organizowanie tzw. spotkań otwartych — dostępnych dla każdego — z wybitnymi muzykami: dyrygentami, pianistami, śpiewakami itp. z kraju i zagranicy — gośćmi naszego miasta (jedno z takich spotkań klubowych z H. Szeryngiem odbyło się przed wakacjami). W przygotowaniu jest również tzw. „mały uniwersytet muzyczny" — akcja interesujących prelekcji, odczytów i dyskusji na aktualne bądź ciekawostkowe tematy. (Przykładowe tematy: „Żywy pamiętnik muzyczny" — spotkania z melomanami starszego pokolenia, „Wpływ muzyki na zdrowie", publiczny dyskurs nad programami instytucji koncertowych w naszym mieście itp.)

Osobną dziedziną działalności będą wieczorki klubowe — z koncertami muzyki mechanicznej (aparatura stereofoniczna), z atrakcyjnymi nagraniami i krótkimi prelekcjami itp. W najbliższym czasie przewidywane jest zorganizowanie spotkania z dyrekcją Filharmonii: publicznej rozmowy i dyskusji ze słuchaczami przed nowym sezonem koncertowym, przeprowadzenie szerokiej ankiety błyskawicznej, zawierającej jedno jedyne pytanie: „Co chciałbym usłyszeć w Filharmonii" — oraz koncert nagrań stereofonicznych słynnego pianisty Artura Benedetti Michelangeli.

Filharmonia Krakowska obiecała już udzielanie członkom Klubu Miłośników Muzyki zniżek na koncerty oraz szczególne przywileje w uzyskiwaniu biletów na atrakcyjne imprezy; przewidywane jest również organizowanie specjalnych koncertów zamkniętych, tylko dla członków Klubu. Ale członkiem Klubu może być każdy! Młodzież szczególnie mile widziana. Deklaracje członkowskie, zapisy i informacje można uzyskiwać codziennie w godz. 13—15 (soboty 12—19) w budynku Filharmonii, ul. Zwierzyniecka 1, II p. pokój 11. Istnieje możność nawet zapisów zbiorowych.

Nowe stawki zasiłków rodzinnych

W związku z podwyżką zasiłków na dzieci zamieszczamy nową tabelkę do obliczania zasiłków obowiązującą począwszy od września 1963 r.

Liczba dzieci	Miesięczna kwota zasiłku zł: z zasiłkiem na żonę	bez zasiłku na żonę
1 dziecko	107,50	70
2 dzieci	212,50	175
3 dzieci	347,50	310
4 dzieci	502,50	465
5 dzieci	657,50	620
6 dzieci	812,50	775
7 dzieci	967,50	930
8 dzieci	1.122,50	1.085

Zaległe zasiłki za okresy do 31 sierpnia 1963 r. wypłacane są w dotychczasowej wysokości (bez podwyżki).

Gaudeamus igitur...

W międzynarodowym Hotelu Studenckim „Nawojka" przebywało w czasie ostatnich wakacji 5 tys. studentów z kilkunastu krajów.

*

Od 5 października zamieszka w nowym skrzydle D. S. przy ul. Piastowskiej ok. 200 studentek.

*

Na terenie wszystkich DS-ów w Krakowie mieszka jeszcze stale ok. 400 osób postronnych.

*

Akademicki Klub Turystyczny w Krakowie planuje otwarcie nowych sekcji: speleologicznej i płetwonurkowej.

*

Sekcja Informacji RO ZSP redagować będzie stałą kolumnę studencką w Nowinach Rzeszowskich, Słowie Ludu, Dzienniku Zachodnim i Trybunie Opolskiej.

*

Już niedługo czynny będzie w Krakowie ośrodek maszyn do pisania i liczenia, co pomoże studentom-magistrantom w szybszym kończeniu prac dyplomowych.

W myśl zarządzenia Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie, z dnia 28 sierpnia 1963 r., odbędzie się na terenie miasta Krakowa

przymusowa akcja odszczurzania od dnia 7 do 20 października 1963 r.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich zobowiązanych, do wykupna trutek pod nazwą „Kumader" i wyłożenia ich w oznaczonym terminie, w dniach od 26 września do 4 października 1963 r.

Praca

POMOC domowa potrzebna zaraz. Kraków, Friedleina 28 a m. 47, godz. 17—19.

POMOC domowa potrzebna. Wiadomość: Nowa Huta, Osiedle Kolorowe 13/34, od godziny 16.

WYCHOWAWCZYNI kulturalna, sympatyczna — (ewent. rencistka) kochająca dzieci, umiejąca poprowadzić inteligentną — dobrze rozwiniętą czteroletnią dziewczynkę, poszukiwana na stałe, natychmiast. — Referencje wymagane. Warunki bardzo dobre. Oferty 38210 — „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA dochodząca do 9-miesięcznego dziecka w godz. popołudniowych. Kraków, Senatorska 1 m. 4.

POTRZEBNY uczeń do cukierni. — Wiadomość: Kraków, ul. Senacka 7.

PRZYJMIEMY palaczy centralnego ogrzewania. Zgłoszenia: Kraków, ul. Traugutta 14 a m. 1.

PILNIE potrzebna pomoc domowa. Zgłoszenia Nowa Huta, Os. Sportowe 12 m. 8, telefon 436-66 — od godz. 16 do 21.

UCZNIA inteligentnego przyjmie „Ortopedia" — Kraków, Stradom 11.

POMOC domowa potrzebna zaraz. Wiadomość: Kraków, Grodzka 4 — (sklep tekstylny).

UCZENNICĘ fryzjerską (ukończone 17 lat) przyjmie. Kraków, Dietla 27.

DOCHODZĄCA do dziecka potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Grottgera 32/4 (II p.), w godz. 16—20

POSZUKUJĘ pracy dla panienki po 7 klasie. — Może być jako pomoc domowa. Oferty 38269 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DOCHODZĄCA z referencjami do trzech osób potrzebna zaraz. Kraków, ul. Basztowa 5 m. 23, tel. 541-98.

PRZYJMĘ dwóch rencistów do pracy przy hodowli drobiu. — Oferty 38248 „Prasa" Kraków Wiślna 2.

Nauka

KURSY języków obcych dla dzieci, młodzieży szkolnej i dorosłych — stopnia podstawowego — wyższego i konwersacji — organizuje Nauczycielska Spółdzielnia „Wiedza" Kraków, Świerczewskiego 12, tel. 581-25.

W ŚRODĘ 9 października otwarcie **KURSÓW MASZYNOPISMA.** Wpisy TKWP Kraków, Loretańska 16.

MATURZYŚCI! W piątek 4 października TKWP otwiera **KURSY UTRWALANIA WIEDZY** dla kandydatów na studia wyższe: dzienne, wieczorowe i zaoczne. Wpisy: — Kraków, Loretańska 16, tel. 560-67.

Matrymonialne

KAWALER 34 lat pozna Panią do lat 30, posiadającą własne mieszkanie. Cel matrymonialny. — Poważne oferty 38285 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Kupno

KUPIĘ zbiór znaczków pocztowych. Oferty 38236 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MOTOROWER „Simson" na małych kołach kupię. Oferty 38254 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

PIANINO sprzedam lub wypożycze. Kraków, Nowowiejska 20 m. 1.

PEKINCZYKI — szczenięta, rodowodowe, najwyższej klasy — (rodzice „zwycięzcy" — złote medale) — do sprzedania. — Kraków, tel. 594-79.

KOŁDRY, poduszki niemowlęce, materace, otomany, story — wykonuje pracownia — Kraków, Floriańska 26.

„PANNONIA" — stan dobry, sprzedam. — Urzędnicza 44 m. 3.

WAPNO palone oraz hydratyzowane, dostarczamy samochodami. Zamówienia: Kraków, Czarnowiejska 71.

„FIAT-600" sprzedam. — Kraków, tel. 567-14.

Lokale

WYNAJMĘ mieszkanie studentom. Kraków-Płaszów, ul. Płaszowska 88.

ZAMIENIĘ pokój, wspólne komfortowe przynależności oraz pojedynkę na pokój z kuchnią. — Oferty 37940 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ lub garsonierę — wolną od kwaterunku — wynajmę lub kupię. Oferty 36221 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, komfort, ul. Czysta — na 2 pokoje z kuchnią i pokój kuchnia w dzielnicy Zwierzyniec. — Oferty 38126 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIĘ pokój chętnie z utrzymaniem studentkom. Oferty 38175 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO z 6-letnim dzieckiem poszukuje pokoju na okres roku. — Czynsz płatny z góry. — Tel. 352-20, od godz. 15 do 20, lub tel. 255-31 — rano.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, pokój z kuchnią, komfortowe — w Krakowie. Oferty 38134 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PILNIE zamienię piękne 2 pokoje kuchnia, półkomfortowe, front, I piętro — na garsonierę dużą, komfortową i oddzielny pokój. Kościuszki 30 — (oprawa obrazów).

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie komfortowe, Os. Rydla nr 1 m. 26 — na równorzędne w dzielnicy Zwierzyniec.

ZAMIENIĘ 1 pokój, kuchnia, superkomfort, Os. Wieczysta, na większe, superkomfort. Najchętniej okolica 18 Stycznia. Oferty 38138 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DWÓCH panów, wyższe wykształcenie, poszukuje niekrępujących pokoi — Kraków lub Nowa Huta. Oferty 38143 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MAGISTER poszukuje niekrępującego pokoju przy rodzinie w Krakowie lub Nowej Hucie, na okres 1 roku. Wiadomość telefon 558-94, godz. 15—16

DWIE panie po studiach poszukują pokoju. Oferty 38218 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię, I piętro, Osiedle Kolorowe 12.70, Nowa Huta, na dwa pokoje lub trzy pokoje — Nowa Huta.

SAMOTNA starsza pani, poszukuje pokoju samodzielnego. Czynsz zapłaci z góry. Oferty 38226 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie kobietę samotną, rencistkę lub pracującą. Oferty 38234 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią komfort na mieszkanie 3 lub 4-pokojowe. — Tel. 596-02.

BAR
samoobsługowy
Domu Turysty PTTK
KRAKÓW, WESTERPLATTE 15,
zaprasza
Bar czynny od godziny 7 do 22
(wejście przez hall główny).

Nieruchomości

SPRZEDAM 2 i 1/4 hektara gruntu (park z ogrodem owocowym), domek murowany (8-pokojowy dworek) położony na wysokim wzgórzu nad Wisłą przy szosie asfaltowej 50 km od Krakowa. Oferty 38213 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ dom jednorodzinny, względnie pokój wolny od kwaterunku wynajmię na rok. Oferty 38281 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Zguby

NAGRODA 1000 zł za wiadomość o psie — czarnym pekińczyku, białe pasmo pod szyją. Zaginął dn. 15. IX. Pies ma egzemę. Zgłoszenia: Kraków, Zakopiańska 71 — tel. 594-10.

TUCZNIO Tadeusz, zam. Kraków, Al. Kasztanowa 49 — zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Krakowie.

ZGUBIŁEM obrączkę ślubną w tramwaju, w sklepie lub na ulicy — przypuszczalnie na trasie Zwierzyniecka, Szewska, Basztowa lub Długa. Proszę uczciwego znalazcę o podanie swego adresu celem jej podjęcia za sowitym wynagrodzeniem. Oferty 38207 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SWIĄTEK Stefan, zam. Kraków, ul. Estery 4/5, zgubił dowód osobisty.

Różne

UWAGA! Usługi dla ludności. — Impregnujemy materiały (stylon, tafta, popelina) na zagranicznych surowcach. Kraków, Piekarska 9.

ECHO SPORTOWE

Jutro gra II liga

PZPN niezbyt troszczy się o dochody klubów ligowych. Wyznaczył bowiem mecze mistrzowskie na środę (rozgrywki pucharowe mogły zostać rozegrane w tygodniu) i skarbnicy biedzą się teraz jak zwerbować na trybuny publiczność.

Jutro Garbarnia gości na własnym boisku (o godz. 15.30) jedenastkę częstochowskiego Rakowa.

Kto wygra? Sądząc po meczach pucharowych szanse są równe (obydwaj partnerzy odpadli z rozgrywek). Garbarze zapowiadają jednak, że zdobędą 2 kolejne punkty i trudno im odmówić racji. Raków gra w tym sezonie słabiej niż wiosną. Inna sprawa, że nie radzimy lekceważyć przeciwnika.

Natomiast mecze wyjazdowe oczekują Cracovię i Wawel. **Biało-czerwoni jadą do Wałbrzycha, gdzie z tamtejszym Górnikiem nikt nie wygrał jeszcze meczu. Oby dokonała tej sztuki Cracovia, utrzymując pozycję leadera — tego życzą jej wszyscy sympatycy. Natomiast Wawel gra w Gliwicach z Piastem i szanse na zwycięstwo mają równe, tym bardziej że obydwie jedenastki są zagrożone spadkiem do niższej klasy.**

W pozostałych spotkaniach grają: Karpaty — Stal, Start — Lech, Lublinianka — Polonia, Zawisza — Śląsk i Rapid — Lechia. (F)

Echa ligowych i pucharowych spotkań

JESIENNA aura była stosunkowo pomyślna dla piłkarzy. W sobotę i poniedziałek padał deszcz, ale niedzielne mecze rozgrywano w niezłych warunkach atmosferycznych. I o ile jesteśmy zadowoleni z postawy krakowskich zespołów (poza Garbarnią) w 1/64 Pucharu Polski, o tyle ogromny zawód sprawiła nam Wisła w meczu o mistrzostwo ekstraklasy.

Piłkarze Wisły sygnalizowali u progu jesiennego sezonu zwyżkę formy. Mecze towarzyskie w ZSRR i CSRS pozwalały przypuszczać, że kunktatorstwo zawodników zostało wyplenione, że zespół wprowadza pomyślnie nowy, nowoczesny styl gry. Ale mecze mistrzowskie są zaprzeczeniem tych nadziei. Pojedynek z Legią wykazał, że tylko kondycja jest mocną stroną krakowian. Natomiast w parze z nią nie idzie świeżość poczynań, refleks i taktyka.

Ciągłe zmiany w ustawieniu drużyny świadczą, że trener i kierownictwo błądzą po omacku, bądź nie mają zawodników, którzy mogliby realizować postawione przed nimi zadania. Jesteśmy gotowi przychylić się do tej drugiej tezy, ale tu nasuwa się pytanie dlaczego ci sami zawodnicy grali jeśli już nie lepiej, to przynajmniej skutecznie w poprzednim okresie! A może wkradło się w szeregi graczy zdenerwowanie? Jeśli tak, to tym większe zadanie stoi teraz przed kierownictwem sekcji.

Sytuacja Wisły w tabeli ligowej jest poważnie zachwiana. Dla uważnego obserwatora jasne jest, że słaba gra drużyny zbiega się z czekającymi ją trudnymi meczami. Już po następnej serii rozgrywek krakowianie mogą spaść na przedostatnie miejsce w tabeli. A co wówczas???

*

W pucharowych spotkaniach okręg nasz reprezentowało 8 zespołów w tym 3 II-ligowe. Z dalszych bojów odpadły tylko trzy: Victoria i Górnik Jaworzno oraz Garbarnia. Ta ostatnia nastawia się ponoć na awans do ekstraklasy i mecz w Zawierciu potraktowała ulgowo. Czy słusznie? — śmiemy wątpić.

Natomiast cieszyć nas musi postawa Cracovii i Wawelu, które pojechały do Wilchów i Jarosławia z myślą o zakwalifikowanie się do 1/32 Pucharu. Obydwa zespoły wykazały zadowalającą formę i mamy nadzieję, że potwierdzą ją w nadchodzących meczach mistrzowskich, które rozegrane zostaną już jutro tj. w środę.

Pogratulować także należy piłkarzom Unii Tarnów z okazji zwycięstwa nad renomowaną jedenastką Karpat Krosno oraz drużynom Kabla i Prokocimia. (F)

Znana krakowska aktorka p. Helena Chaniecka obdziela swych kolegów ogromnymi lizakami by nabrali sił przed ciężkim meczem z jedenastką Dziennikarzy. P. Chaniecka miała wielką ochotę na grę (przyniosła nawet własną piłkę), ale zapaleni gracze nie dopuścili jej do udziału w zawodach.

Fot. W. Książek

Koszykarze Wydziału Koksochemicznego mistrzami Spartakiady H L

KOLEJNĄ konkurencję X Spartakiady pracowników Huty im. Lenina — turniej koszykówki mężczyzn wygrała reprezentacja **Wydziału Koksochemicznego** zwyciężając w finałowym spotkaniu **Wydział Remontów Maszyn i Urządzeń** 33:21 (11:6). Punkty zdobyli: dla zwycięzców — Jach 13, Zelek 10, Bogdanowicz 6, Szych 4, a dla pokonanych Paluchowski i Więcławik po 10 oraz Supiński 1. W meczu o trzecie miejsce Dyrekcja Inwestycji wygrała z **Działem Głównego Energetyka** 53:32. Najwięcej punktów zdobyli: dla zwycięzców Pest 33, a dla pokonanych Henke 16.

Rysula wygrywa bieg w Słupsku

W TRADYCYJNYM biegu ulicznym o puchar „Głosu Koszalińskiego" startował na 3000 m zakopiańczyk Józef Rysula. Z przewagą około 70 metrów przybył pierwszy na metę, zdobywając puchar przechodni gazety koszalińskiej. Tak więc w roku bieżącym puchar powędrował znad morza w Tatry. (A. M.)

Krótko — aktualnie

ŁÓDŹ. W meczu koszykówki reprezentacja Izraela pokonała Łódź 86:69 (44:41).

KIELCE. Podczas mistrzostw Polski w łucznictwie krakowianka Fronczyk (Korona) zajęła trzecie miejsce w konkurencji juniorek.

BRATYSŁAWA. Reprezentacja juniorów Słowacji pokonała w meczu piłkarskim Spartaka Warna 2:0.

BONN. W konkursie skoków narciarskich (na igielicie) zwyciężył Thoma uzyskując za skoki 52 i 52 m notę 210,5 pkt.

WROCŁAW. W meczu strzeleckim młodzieżowych reprezentacji Polski i NRD zwyciężyła Polska 2:0.

O meczu, po meczu...

...rozmawiali wczoraj na spotkaniu w klubie „Pod Gruszką" uczestnicy niedzielnego meczu piłkarskiego Aktorzy — Dziennikarze. Na spotkaniu zorganizowanym przez KM SFBS zjawili się tylko najbardziej wytrzymali, pozostali natomiast w domowych pieleszach kurują się po zaciętym pojedynku na zielonej murawie. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze. Kibicom obydwóch jedenastek zdradzimy, że prowadzono już nawet wstępne rozmowy na temat przyszłorocznego spotkania.

Jak wyprowadzić z impasu krakowski hokej

WCZORAJ odbyła się narada aktywu hokejowego zorganizowana z inicjatywy Komisji Sportu i Turystyki przy KW PZPR. Wzięli w niej udział przedstawiciele KW partii z zastępcą kierownika wydz. propagandy M. SAMBOREM i J. DWORZAŃSKIM oraz działacze OZHL i klubów sportowych.

Tematem obrad były przygotowania do zbliżającego się sezonu hokejowego oraz konieczność wydźwignięcia z impasu czołowych krakowskich zespołów. Tajemnicą poliszynela jest bowiem fakt, że poza prawidłowo rozwijającą się pracą na odcinku wyczynowym i umasowieniem tego sportu w Nowym Targu, w innych miastach naszego okręgu sytuacja wygląda jeśli nie krytycznie to przynajmniej niezadowalająca.

W zasadzie wszelkie obiektywne dane pozwalają przypuszczać, że za parę lat i w Krakowie będziemy mieli dobry zespół pierwszoligowy z odpowiednim zapleczem, ale dotychczas działalność zainteresowanych czynników, nie jest zgrana.

Zamiast ustalić jednolitą politykę działania począwszy od umasowienia hokeja wśród dzieci i młodzieży a skończywszy na szkoleniu czołówki — jak stwierdził zastępca kier. wydz. prop. KW PZPR tow. **M. Sambor** — kluby zabiegają tylko o swe wąskie interesy jak m. in. o przydział najlepszych godzin na sztucznym lodowisku a problem szkolenia pozostawia wiele do życzenia.

Prawidłowe wykorzystanie sztucznego lodowiska w Krakowie na potrzeby sportu wyczynowego jest sprawą ważną. Z tym zgodzimy się wszyscy. Nie należy jednak zapominać, że kierownictwo tego obiektu musi zabiegać, aby zmniejszać deficyt. Za 1 godz. treningu płacą kluby zaledwie 200 zł (w N. Targu — 350 zł a w Łodzi i Warszawie jeszcze więcej, chociaż koszty faktyczne wynoszą blisko 2 razy tyle. Skąd więc zdobyć pieniądze na pokrycie niedoborów, kiedy obiekt nie jest dotowany. Oczywiście z odpłatnej nauki jazdy na łyżwach i ze wstępów na ślizgawkę. I o tym należy pamiętać!

Oczywiście kluby wyczynowe jak Cracovia, Olsza, PKS Dębnicki czy AZS winny i będą korzystać z najlepszych godzin na treningi. Tym niemniej mamy w Krakowie zaledwie 100—120 zawodników a chcąc mieć ich więcej, trzeba pomyśleć o zachęceniu młodzieży do uprawiania hokeja. **Należy więc jak najszybciej powiększyć w klubach liczbę szkolonych hokeistów. Celowe byłoby zainteresowanie władz szkolnych organizacją ligi szkolnej** (jak to jest w Warszawie). **Ubiegłoroczne turnieje drużyn dzikich i szkolnych utwierdziły nas w przekonaniu, że młodzież kocha ten sport i chętnie go będzie uprawiać. Należy więc stworzyć jej ku temu odpowiednie warunki i to jak najszybciej.**

Wnioski Komisji Sportu i Turystyki przy KW PZPR w Krakowie na polu odnowy krakowskiego hokeja zmierzają m. in. do:

- uznania priorytetu potrzeb klubów NKS Podhale, Cracovii i KTH Krynica jako klubów reprezentujących właściwy poziom sportowy i organizacyjny;
- uznania konieczności istnienia przy sztucznych lodowiskach (Krynica, N. Targ i Kraków) ośrodków szkoleniowych i zobowiązania władz administracyjnych do zabezpieczenia ich prawidłowej działalności w myśl porozumienia PKOl—PZHL;
- zalecenia władzom szkolnym udzielenia poparcia tej dziedzinie sportu przez pomoc w urządzaniu ślizgawek i popieranie rozgrywek szkolnych.

P.S. Pozostałe wnioski Komisji omówimy w jednym z najbliższych numerów. (J.F.)

Co - Gdzie - Kiedy

1 października — Wtorek, Jana, Danuty

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Przygoda z Vaterlandem". **MODRZEJEWSKIEJ** 19.15 „Cud w Alabamie". **KAMERALNY** 19.15 „Dziewięciu bez winy". **LUDOWY** 17 „Sen nocy letniej". **RAPSODYCZNY** 16, 19.15 „Kopernik". **KRZYSZTOFORY**, Szczepańska 2 — godz. 19.30 „Tristan i Izolda".

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Viridiana" (meks.-hiszp., l. 18). **WOLNOŚĆ** 15.45, 18, 20.15 „Całe złoto świata" (fr., l. 14). **WARSZAWA** 15.45, 18, 20.15 „Rancho w dolinie" (USA, l. 16). **WANDA** 10.30, 12.45 „Piętnastoletni kapitan" (radz., l. 12), 15.45, 18, 20.15 „Tylko we dwoje" (ang., l. 16). **APOLLO** 11 „Biały kanion" (USA, l. 14) 15.30, 17.15, 19, 20.45, „Pasażerka" (pol., l. 16). **SZTUKA** (studyjne) 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Zły śpi spokojnie" (jap., l. 16). **MŁ. GWARDIA** (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „1000 oczu dr Mabuse" (NRF, l. 16). **WRZOS** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Diabeł morski" (radz., l. 12). **KRAKUS** (Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Pan i astrolog" (węg., l. 12). **MELODIA** (Zwierzyniecka 1) 15.30, 18.30, 20.30 „Rebeka" (USA, l. 18). **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 15.40, 17.45, 20 „Grzesznicy bez winy" (radz., l. 16). **MINIATURKA** (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci, 11, 12, 13, 16 „Dym w lesie", 17, 19 „Zegnajcie gołębie" (radz., l. 12). **WISŁA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „14 dni" (jug., l. 16). **CHEMIK** (Borek Fał.) 17, 19 „Prawda" (fr., l. 18). **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) 17.45, 20 „Bestia" (węg., l. 16). **ROTUNDA** (3 Maja 5) 16, 18, 20 „Swiatła na mordercę" (fr.-wł., l. 12). **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegórzecka) 17, 19 „Dziewczyna w hotelu" (USA, l. 16). **ZZK PROKOCIM** (Bieżanowska 71) 19 „Bunt kapitana" (radz., l. 16). **TĘCZA** (Praska 52) 17.30, 19.30, „Żołnierz królowej Madagaskaru" (pol., l. 18).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Via Margutta" (wł.-fr., l. 18). **MAŁA SALA** (studyjne) 15, 17, 19.30 „Czerwony sygnał" (wł., l. 14). **ŚWIATOWID** 15.45, 18, 20.15 „Czarny monokl" (fr., l. 16). **MAŁA SALA:** 17, 19 „Gdy byliśmy młodzi" (bułg., l. 14). **SFINKS** (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Z rąk do rąk" (NRF, l. 18). **KOLOROWE** (Czyżyny) 19 „Tragiczny zamach" (jug., l. 14). **ORION** (Podłęże) 18.15 „Poławiacze gąbek" (radz., l. 16). **BALLADYNA** — nieczynne.

Telewizja

WTOREK

Godz. 16.30 **Krakowskie Rozmaitości,** 16.50 TV Katowice informuje, 17.10 „Nigdy więcej" film z cyklu: Tradycje Ludowego Wojska Polskiego, 17.35 Progr. dla dzieci, 18 Report. z muzeum techniki w Pradze, 18.50 Kółko i krzyżyk, 19.15 „Dzieje Tristana i Izoldy", 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik, 20.30 Wielokropek, 20.45 Program muzyczny, 21.10 PKF, 21.20 Film seryjny, „Spadek po Cuninghamie", 21.50 „Miniatury" — progr. publ.

ŚRODA

Godz. 9.10 „Piękna tancerka" — film franc., 10.55 Progr. dla szkół, 11.25 do 16.15 Przerwa, 16.15 Konsekwencje tematu, 16.50 TV Katowice informuje, 17 Progr. dla dzieci, — 17.45 „Tramp" magaz. turyst., 18.05 Wszechnica TV: „O drogach, szosach i autostradach", 18.30 „Cena sławy" — film z cyklu: Dr Kildare", 19.25 Publicystyka międzynarodowa, 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik, 20.30 Magaz. dla klubów młodzieżowych.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

WAWEL, Komnaty (godz. 9 do 17), **MUZEUM LENINA,** Topolowa 5 (10—18), **HISTORYCZNE,** Jana 12: Zbiory z dziejów Krakowa (9—15), **CZARTORYSKICH,** Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (12—18), **DOM MATEJKI,** Floriańska 41 (10—15), **SMOLEŃSK 9:** W stulecie Powstania Styczniowego (10—14.45), **MURY OBRONNE,** ul. Pijarska: Dawne warownie Krakowa (9—15), — **ARCHEOLOGICZNE,** Jana 22: Archeologia polska, **POSELSKA 3:** Wykopaliska polskie w Bułgarii (10—14), **STARA BOŻNICA,** Szeroka (9—15), — **PRZYRODNICZE,** Sławkowska 17 (10—13), **SALON TPSP, N. Huta** al. Róż 3. Malarstwo St. Brunne (11—18). **KLUB OFICERSKI:** Malarstwo A. Zmudy (10—18), **DOM TURYSTY:** Fotografika D. Zawadzkiego „Tradycje Krakowa", **PAŁAC SZTUKI,** pl. Szczepański 4: Wystawa rzeźby, grafiki, malarstwa (10—18). **DOM PLASTYKÓW,** Łobzowska 3: Malarstwo R. Brochockiego i monotypie J. Marschalko-Kosalowej (10—18).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., NEUROLOG., OKULIST.: Prądnicka 37, **LARYNGOL.:** Kopernika 23A, **GRUŹLICZY** dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet. Wola Justowska, **POGOTMO** tel. 0-7, **STRAŻ POŻ.** tel. 0-8, **PÓGOT. RATUNK.** tel. 0-9, dla **PODGÓRZA** tel. 225-55. **N. HUTA: POGOT. MO** tel. 411-11, **POGOT. RATUNK.** tel. 422-22 i 417-70, **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33. **PUNKTY INFORM.** o **USŁUGACH** tel. 0-11, **N. HUTA** tel. 419-16.

Apteki

Floriańska 15, Łobzowska 20, Waryńskiego 24, Konopnickiej 3, al. 29 Listopada 17, pl. Boh. Getta 18, Dzierżyńskiego 36b, N. Huta: os. Wandy 23.

RÓŻNE

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty od godz 9 do zmroku. **BOTANICZNY** od 8 do 20.

Radio

NA WTOREK

Godz. 17.00: Skrzynka interwencji. 17.10: Fantazje i transkrypcje operowe. 17.25: Aud. dla młodzieży. 17.45: Dziennik krak. 17.55: Na krak. estradzie. 18.50 „Myślenie i eksperyment" fel. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30: Kalejdoskop kulturalny. 20.00: Koncert życzeń. 21.00: Z kraju i ze świata. — 21.27. Kronika sport. 21.40: Kwintet Jazzowy. 22.00: Uniwersytet Radiowy „Idea wolności w dziejach". 22.15: Fr. Schubert: „Oktet F-dur. 23.11: Muzyka rozrywk.

NA ŚRODĘ

Dzienniki radiowe: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.

Godz. 6.27: Omówienie aud. szkolnych i oświat. 6.50: Gimnastyka. 7.00: Koncert mandolinistów. 7.50: Piosenka dnia. 9.00: Muzyka klasyczna. 9.45: Kurs jęz. rosyjskiego — wyższy. 10.30: Z życia Związku Radzieckiego. 11.00: Muzyka brazylijska. 11.30: „Koncert zagadka". 12.05: Swojskie melodie. 12.35: Piosenki ludowe. 12.45: Aud. dla wsi. 13.00: Koncert solistów. 13.25: „Pani Bovary" pow. 13.45: Alfabet polskiej piosenki. 14.05: Ork. rozrywkowe. 14.30: „Technika na co dzień". 14.45: „Błękitna sztafeta". 15.00: Zespoły i piosenkarze. 15.30: Pogad. dr J. Zabińskiego „Monografie zwierząt". 15.50: Glier — uwertura „Braterstwo narodów".

---

65)

Ellen spojrzała najpierw na Tranta, potem na mnie i spytała:

— Do zatajenia prawdy, proszę pana? Nie rozumiem...

— Pan Harding zeznał, że panna Callingham w ogóle nie była u niego tego wieczora i że panna Roberts znajdowała się tu, w tym mieszkaniu, właśnie w chwili, kiedy popełniono zbrodnię. Dokładniej mówiąc, zeznał, że weszła pani akurat w chwili zbliżenia między nim, a panną Roberts. Rozumie pani z pewnością, jak ważne jest to dla panny Roberts i nie potrzebuje się pani obawiać, że zmiana pierwotnego zeznania narazi panią na jakiekolwiek przykrości. Żądam teraz od pani wyłącznie jednego: powiedzenia prawdy!

Na twarz Ellen wypłynął gorący rumieniec. Spodziewałem się zobaczyć w jej oczach błysk złośliwego zadowolenia, ale nie zobaczyłem. Była tylko zdziwiona i zakłopotana.

— Bardzo pana przepraszam, wydaje mi się jednak, że źle zrozumiałam, Pan Harding zeznał, że...?

Urwała nagle i zaczęła splatać i rozplatać palce. Trant cierpliwie jeszcze raz powtórzył wszystko od początku. Kiedy skończył, Ellen spojrzała na niego, jak gdyby nie rozumiejąc o co chodzi. Spojrzenie to było bardzo szczere.

— Jeszcze raz pana przepraszam, panie poruczniku, ale doprawdy nie rozumiem, o co chodzi panu Harding. Panna Daphne była tu z całą pewnością — ja sama osobiście podawałam jej kolację. A jeżeli idzie o tę drugą panią i... te inne to ja o niczym nie wiem i nikogo obcego nie widziałam.

Przez chwilę nie wierzyłem własnym uszom, ale tylko przez chwilę. Natychmiast bowiem zorientowałem się, że tego należało się po niej spodziewać. Wściekły zwróciłem się do Tranta:

— Ona kłamie, przecież to zupełnie jasne. Pan Calingham przekupił ją obietnicą sprowadzenia tu samolotem z Anglii jej chorej siostrzeniczki. Ellen się boi, że jeżeli powie prawdę, pan Callingham cofnie swoją obietnicę.

Po moich słowach rumieniec na twarzy Ellen stał się jeszcze wyraźniejszy, natomiast Trant nie okazywał najmniejszego zdziwienia.

— Czy to prawda, panno Hodgkins?

Na to Ellen wybuchnęła całym potokiem słów:

— Oczywiście, że pan Callingham sprowadza samolotem moją siostrzeniczkę na operację. Robi to dlatego, że zawsze jest szlachetny i wspaniałomyślny. Traktuje mnie jak członka rodziny. Trudno mi powiedzieć, jacy państwo Callingham są dla mnie dobrzy — i pani Harding, i panna Daphne — wszyscy! Ale żeby na tej podstawie wnioskować, że pan Callingham mnie przekupił, bym zataiła prawdę — tego już za wiele! Jak gdyby pan Callingham był w stanie zrobić coś podobnego!

Zwróciła się do mnie z wyrazem urażonej godności:

— Doprawdy, panie Harding! A zawsze tak się starałam, żeby zasłużyć na zadowolenie państwa...

Zabrakło jej z oburzenia głosu i ostatnie słowa wypowiedziała prawie niezrozumiale.

— A więc pani twierdzi, że w zeznaniu pana Hardinga nie ma słowa prawdy?

— Oczywiście, że tak twierdzę. Nigdy, w życiu nie spotkała mnie podobna obelga... I gdyby nie chodziło mi o panią Harding i o tego słodkiego, małego chłopczyka, to...

Podniosła jedną rękę, opiętą wykrochmalonym rękawem i zasłoniła sobie twarz.

— Doskonale. Dziękuję, panno Hodgkins. To na razie wszystko.

— Ależ, panie poruczniku — zawołałem.

— Na dzisiaj to mi wystarczy.

Wyszedł z dziecinnego pokoju, a ja pospieszyłem za nim do saloniku wściekły i oburzony.

— Przecież pan chyba nie wierzy w to, co mówiła! Nie może pan być na tyle naiwny, żeby jej wierzyć!

Trant usiadł, swoim zwyczajem, na poręczy fotela i powiedział zupełnie spokojnie.

— Nie chodzi o to, czy ja jej wierzę, czy nie, panie Harding. Ważne jest to, że nie potwierdziła pańskiego zeznania. Jeżeli pan zatem chce, abym w śledztwie opierał się na pana słowach, musi pan poszukać jakiegoś innego świadka.

— Mam potwierdzenie Angeliki Roberts!

— Nie powiedziałbym, że to wystarczające. Panna Roberts dotychczas wszystkiemu zaprzeczała. Zmieniła zdanie dopiero po rozmowie z panem. Rozmowa trwała dość długo, aby pan mógł w nią wmówić wszystko, co tylko chciał. A poza tym, tego rodzaju zmiany w zeznaniach wypadły przecież na jej korzyść, prawda?

Wszystko to było wierutnym absurdem! Nie mogło się przecież tak skończyć. Całym wysiłkiem broniłem się przeciwko dawnym koszmarom.

(Ciąg dalszy nastąpi)